

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 40 ł. poza Białym-
stokiem 44.

Prenumerata z ednoczeniem do domu i przesyłką pocztową
na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13, na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35, na 12 miesięcy Mk. 70.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz, petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w tekście Mk. 4.
Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy 10 fen. od wyrazu

Redakcja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.
Administracja Warszawska 61.

Administracja otwarta w godz. 10-2 i 5-7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Dziś Niebywała sensacja! Perła sztuki kinematograficznej!

TAJEMNICA JACKA

Nieporównany pod względem treści i sensacyjnych momentów. Dramat w 6 częściach.

W roli głównej cudowna małpa-szympan Jack.

Kino-Teatr

"APOLLO"

Apollo.

ANONS. Od jutra najlepszy obraz sezonu p. t.

JEJ MIŁOŚCI

S k ł a d w i n i w ó d e k

ul. Sienkiewicza 28

W. GRUDSKIEGO

ul. Sienkiewicza 28

OTRZYMAŁ

wielki wybór różnych win, wódek i likierów.

Haz-Elite-Spiess

Wyborowy krem hazeliny. Udelikatnia i bieli skórę rąk i twarzy.

Wyroby wódczane, likiery, koniaki i wina w wielkim wyborze

Skład Win i Wódek

J. LIŚSZYCO Rynek Kościuszki 11.

Firma istniejąca od 1864 r.

OGŁOSZENIE.

Z powodu remontu kotłów w dni 26, 27 i 28 Grudnia r. b. Elektrownia nie będzie w stanie zasilać energią abonentów w takiej ilości jak normalnie.

Jest przeto niezbędnym używać światła jaknajekonomiczniej t. j. palić jaknajmniej lampek w przeciwnym razie światła nie będzie wcale. Zarząd Elektrowni.

Urząd gminy Dojlidy

podaje do wiadomości, iż w dniu 27 b. m. o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacja na wydzierżawienie konnej poczty przy urzędzie gminnym do 24.000.

Nowa Koalicja.

Nie jest znany w szczegółach przebieg konferencji w Londynie, na którą przybył Clemenceau z złamanym zębem oraz przedstawiciele wielkich mocarstw w Europie. Nie wiadomo również, kiedy narady te się skończą; przewidziano tylko jako następujące miejsce: zebrań Paryż, dokąd w nieznacznym bliżej terminie zjechać się mają mężowie stanu z Lloyd George'm na czele.

W każdym razie chodzi tutaj o sprawę wielkiej doniosłości, o utworzenie nowej koalicji mocarstw antyniemieckich bez Stanów Zjednoczonych albo przynajmniej bez zależności od nich.

Do tej pory punkt ciężkości co do zatwierdzenia się z skutkami wojny i utworzenia nowego porządku świata spoczywał w Waszyngtonie. Było to całkiem naturalnym skutkiem stanowiska, jakie Stany Zjednoczone zajęły w wojnie. Im zawdzięcza koalicja europejska swą przewagę i zwycięstwo, ich środki techniczne i aprowizacyjne spowodowały klęskę Niemiec. Ogrędzia Wilsona barzyły stare pojęcia imperjalizmu, przewagi siły nad prawem, niewolniczego traktowania mniejszości narodowych, a ustanawiały ten stosunek państwa do narodu oraz państw i narodów między sobą, który był ideałem zachoda. Wilson wreszcie jako ostoję kultury zachodniej na wschodzie i barjerę między imperjalizmem nie-

mieckim i rosyjskim postawił Polskę silną i niepodległą, przecinając tem samym węzeł, dławiący Europę od półtora wieku.

Nowa idea porządku świata i nowy program ligi narodów, zapewnijący arcywystąpienie tej idei, wysłany Stany Zjednoczone w osobie ich prezydenta na czoło prac i zamierzeń kongresu pokojowego. Stanowisko to zostało jednakże zachwiane przez opór senatu amerykańskiego, który w sprawie ligi narodów i adzłata w niej Stanów Zjednoczonych zachowując się opornie, trzymając się uparcie, doktryny Mouroc'go. Ameryka dla Ameryki! Ciężka choroba Wilsona aniemożliwała mu zwalczanie energicznie tych przeszkód, stawianych przez zwolenników bezwzględnej niezależności Stanów Zjednoczonych nawet w tego rodzaju trybunale, jakim miało być liga narodów.

Koalicja europejska wstrzymywała się z wprowadzeniem w życie traktatu pokojowego, licząc się z tem, że stanowisko Stanów Zjednoczonych w czasie wojny o Wilsona aż do jego ciężkiej niemocy nie pozwalała na pominięcie tak potężnego sprzymierzonego przy tworzeniu wielkiego dzieła odpadów świata.

To ociąganie się i opór senatu amerykańskiego starały się natychmiast wyzyskać Niemcy, licząc na dalsze zwłoki i zawikłania w obozie Koalitionów.

Dalsza zwłoka okazała się niebezpieczną, zwłaszcza że Niemcy

Sprzedaj franków monopolowych, wyrobów wódczanych, oraz różnych win i koniaków

A. WAWRZECKA

Białystok, ul. Św. Rocha № 21.

Następny numer „Dziennika Białostockiego” wyjdzie w niedzielę, dnia 28-go grudnia b. m.

PROGRAM ŚWIĄTECZNY

„MODERN”

Publicyści, publicyści,
premierowa piękność
urocza

LOTYNEURAN

w 6 aktowym wspaniałym dramacie żyłowym p. t.

„PASIERBICA”

(LEDA NORA)

Początek przedstawień o godzinie 2 po poł.

Wszystkim naszym Czytelnikom, Przyjaciolom i Towarzyszom pracy przesyłamy najserdeczniejsze życzenia „WESOŁYCH ŚWIAT”

Oby jak najrychlej było polakom w Polsce niepodległej całej na prawdę wesoło! Oby wśród narodu panowały jedność i zgoda, miłość bratnia! Oby nad Polską zajaśniało słońce szczęścia! Oby cały naród, ramię przy ramieniu dążył do utrwalenia potęgi Polski, do polepszenia bytu ekonomicznego!

REDAKCJA

nie tracąc czasu w szybkim tempie wznawiały pracę na wszystkich polach nie zapominając o dalszym przygotowaniu wojennym. Skłoniło to Francję i Anglię do podjęcia akcji dla zabezpieczenia swego zwycięstwa w tej formie, jakby na przystąpienie i udział Stanów Zjednoczonych już liczyć nie można. Po osiągnięciu drobnych nieporozumień zacieśniając między sobą jeszcze silniej więzy ekonomiczne i polityczne. Powstaje liga mocarstw europejskich, dążących przede wszystkim do najszybszego zawarcia pokoju z Niemcami i wywarciu na nie odpowiedniego w tym kierunku nacisku. Niemcy same przyznają, że oddzielenie się Stanów Zjednoczonych miało w skutku nie rozdzielenie lecz jeszcze silniejsze zespolenie się bloku antyniemieckiego.

Nowa Koalicja nie tylko jednak dąży do najszybszego zlikwidowania zotarga zbrojnego z państwami centralnymi. Anglia i Francja, w osobach swych przedstawicieli muszą dołożyć również plan działania wspólnego na przyszłość bez względu na to, czy Ameryka do nich przystąpi. Chodzi o podział wpływów i interesów na całą Europę w ten

sposób, aby między europejskimi państwami koalicyjnymi uniknąć wszelkich nieporozumień i zatargów.

Dla nas rzeczą niezmiernie ważną jest, do której sfery wpływów ma należeć Polska. Nie wątpliwie w związku z tem stoi podróż nowego ministra spraw zagr. St. Patka do Paryża i Londynu. Staraniem jego będzie, aby Polsce zapewnić należne jej miejsce w nowej koalicji europejskiej i uzyskać od niej uregulowanie tych spraw, na które z upragnieniem czekamy, a. p. sprawę Galleji Wschodniej.

Kłeska ukraińców.

Jak wiadomo armia, ochotniczo Denikina a raczej jedna jej grupa pod wodzą E. Rajska-Rieszalina zajęła Płoskirow. Zajęcie to nastąpiło skutkiem niezdecydowanego stanowiska armii polskiej, która mogła wkroczyć do Płoskirowa dotychczas.

Ukraińscy opasali miasto w półkole, pozostawiając otwarte ta-

bor kolejowy, w czem 2 wagony z pieniędzmi ukraińskimi. Pieniądże te w całość stały się łupem motochy, który mimo silnego ognia ze strony nadelegujących wojsk ochotniczych rabował wołki z ceną zdobyczą.

Drugim z kolei miastem zajętem przez wojska Denikina jest Berdyczow. Najzacieklej walczyli po stronie ukraińskiej patki żydowskie.

Stosunek władz wojskowych z armii ochotniczej do Polski jest zyciowy. O pretensjach do Galleji wschodniej nie słyszy się.

W szeregach Denikina są też i oddziały ukraińców galicyjskich. Nie cieszą się oni zaufaniem, otrzymują jednak żołd i wszelkie zapotrzebowanie.

„Sokół” w Białymstoku.

Zawiadomienie № 3.

W Niedzielę, dnia 28-go grudnia, w lokalu T-wa „Sokół” odbędą się dla członków T-wa tradycyjny opłatek i choinkę. Początek punktualnie o godz. 8 po południu.

Zwołani Zarząd

Zapisy na wieczór „Sylwestrowski” dla członków i kandydatów T-wa, przyjmujące do 26-go grudnia włącznie w kancelarii Inspektoratu Szkolnego dragna Pożniakówna od godz. 2 do 4-ej po południu.

Zapisy na członków T-wa „Sokół” stale przyjmujące dyżurny członek T-wa we wtorki i soboty.

Janina Rumel.

W noc wigilijną.

Mieniać w sobie bajkowe miraż
Noc spłynęła, wigilijna, złota...
Lecz — czy gwiazdka tej nocy pierzeć
Przyszłość Polski mym oczom ukazać?

W napowietrznych fal modrym kryształe
Kedy płoną gwiazdziste ogniwa;
Duch mój lotne roztrąca przedziwa —
Gór oblicznych perłowa opale.

Oto pragnę dopatrzeć w lazurze,
Która z gwiazd tych w błękitnej prze-
strzeni
Gwiazdą mojej Ojczyzny się mianu
Nad nią Głorja powiewa, czy burze?

Panel błagam za ojców ofiary...
Za mych braci męczenników i krwawo,
Zmaz przeszłości wiekową niesławę —
Daj nam tarczą potęgi i wiary.

Oto duch mój w płomiennym rozterce
Błaga, kieruj orlemy poloty,
Powróć Polsce Zygmunta wiek złoty...
Narodowi zaś — złota daj sące!

Gwiazdka Polski niech płoń w śród cieni,
Przydziewając jasności przyblisce,
W sferach wiedzy zarzuci kotwicę,
W kraju Słońca — niech szuka promieni!

Gwiazdka Polski w dzień chmurny i trawy
Jeśli sygnał na trwogę uderze,
Niech prowadzi polskiego żołnierza
Szczęśliwym szlakiem ideał... i sławy!

Meldowanie byłych oficerów.

Byli oficerowie i arcydiece z armii rosyjskiej, niemieckiej i austriackiej, przebywający na terenie miasta i okolic Białegostoka, obowiązani są zameldować się w Komendzie Miasta „Białystok” (połone Branickich) w dniu 28 grudnia 1919 r. do godziny 2 popołudnia. Za nieterminowe wykonanie powyższego rozporządzenia winni przestąpić do Oboza Internowanych.

Szymanowski
pulkownik i komendant.

WL. OLSZYŃSKI.

W noc narodzin.

Jęknął spłz czysty! Stał się leci z góry,
Jak grzmot daleki... Jak plak srebrnopyły,
Roztrąca cienie dokota — i leci —
Patrzy stracił skrzydłem gwiazdę — blask jej nie!
Oddechem dźwięka... Słyszysz?... Już zagraty
Harły na zbożach promienistej drogi —
Hen środkiem kroczy z wieniec anioł biały —
Wieniec czerwony... Od płasków pożogi
I od krwi może?

A dzwon coraz głośniej
Jęczy wśród ciemów — boleśnie — miłośnej —
Potężnej — nlecie w cisz północnych gładzi
Hej! Nat Narodzin!

Cóż to? Promienowa tarcza Betlejemu
Jakby przybladła, powstrzymana w biegu —
Trwożnie pobiegły promienie po śniegu,
Co się cotanem rozpostarł wszechwładnie —
Kędz są strzechy?... Równia białolica
Grabowo mleczyl! Gdzież są?...
Któż odgadnie?

Choć śpiewa śmieć płaczliwa śnieżycy
I z karhanami wdaje się w rozmowę —
Cofają krzyże w śmiertelnej rozpacz —
Na pustych kopcach sama krzyże znaczy —
Na czarne plamy rozwichrzona głowę
Kładzie i stacha — lecz w tajemnej ciszy
Kto szepci, zrozumieć, opowieść usłyszysz...
Odwrzył wiecher w gwiazdy tarczę białą,
Warkocząc śnieżnym objął złote rogi,
Tętniąc gonców postawił na nogi,
Cielichotem drżkim zawył nad gromada
I sypnął w różną stronę nogę wiec —
Wstawajcie żywi, amaryll, zabijci!
Wstawajcie! Oto po niebezpiecznym stracie,
W różnym płasku pędzi poset królów,
Z wieniec czerwonym — pożog, krwi i bólu —
Pędzi tam, kedy w Betlejemskiej sypcie.

W elemniach północy leży ead-pacholę... —
Zamglonem okiem patrzy w dol bezbrzeżną
— Gdzież są?... I czemuż przy biesiadnym stole
Nie siedzą kołom?...
Na równinę śnieżną.

Łśniącą plamami zezerniałej męczarni,
Spada blask gwiazdy... W śmiertelnej adrecc
Łamie na krzyżach promieniste ręce
I zimną, bladą twarz kładzie na darni —
I stacha... Rychło do wiotra z anioły
Zabrzmia z pasterką kolendowe hymny...
Cisza... I tylko wiatr stalowo zimny
Zgornał w garsę reszki strzechy — i popioły
Sypnął wzwyz — w gwiazdy...

Zechł dzwon, zechł chóry,
Zbladło oblicze Betlejemskiej jaśni —
Z pod darni pomruk rozległ się ponary,
Co lodem wionął wkrag i jęknął
— Zgaśnił!

Zgaśnił!.. Czyż nowe rozpalacie łuny?...
Dziś jeszcze w grobach checcie nas spopielić?...
My?... Już nie mamia północne zwiastany —
Pogrzebne pieśni mogą rozweselić?...
Gwiazdka? Hej! Nat? Kolendy? To było,
Gdyśmy wierzyli w zyciodajność mekil!
Ciernie, krzyż, włócznie wzięliśmy do ręki,
Żeby, o zgrozo, nad własną mogiłą
Wbie w darł!...

Dziś wzgardą cisłem w niebne znaki!
Z kostarem w ręce przez popielne szlaki
My, kośalotrapy, pójdziemy z kolendą
Tam, gdzie Herody biesiadować będą —
I nietykalni, jak śmiertel synowie,
Krwawy opłatek położym na stole,
Stanem gromadnie w rozbawionem kole —
Piekło, co w pierś, we krwi wro i w głowie,
Szczęść będziemy w biesiadne półmiski —
Niech trą!... A kiedy zorzane przebyłki
Zwiastować będą poranek godowy —
Wróćmy, by czekać sąda!... —
Znowa cisza...

Tylko gdzieś w dali sygnatarka jęknie —
Cicho — iklivie... Zda się zaraz pęknie

Z trwogi i żalu jej spłzowe serce —
Wola i stacha!... czy nie słysząc kroków?...
Nad ziemią płynie hymn święty z obłoków,
Wplata się w wichry — na śnieżne kobiece
Selele się trwożny...
Wola i stacha — czy nie słysząc pieśni,
W których się ludziom tasko acieleśnił...
Słyszał... Już idą — aroczystym krokiem —
Z wzniesioną głową — promienistym wzrokiem
Patrzą w zorzanę Betlejemski blaski
Idą!...

Prawi dziedziec swych rodzonych włosci
W sakmanach szarych idą ludzie prości
Z postanowieniem wielkiem... Zwarei w łamie
Do zlobka idą... Tam Chrystas zrozamie,
O co w afności proszą i w pokorzel
Gną się kotana... Schylają się głowy —
Usta ugrzęzły w maclerzystej glebie —
Prostem głosi i prostemi słowy
Odwrzył hej! nat w Betlejemską zorzę —
— Ześ zeszedł ku nam po gwiazdzistym niebie.
Ześ pośród noey nam zagiew zapalił,
Ześ kamień z grobu piekielny odwalił,
Chwała ci, Chryste, niech brzmi niekastoana —
Hosanna Boga, hosanna!...

Pochwylił wieher pieśni odgłos chyży,
Rozbił go w locle w dźwięków miliony,
Przes lasy, rzeki, przez śnieżne zagony,
Przez mogiły krocie, wśród pochytych krzyży,
Rzucił hen w przestrzeń... Ulechy zamiecił...
Pielgrzymie dasze na szerokim świecie
Kiełty w zachwyce!... W bolesne aśmiechy
Skrzywiły się asta...

— To z pod naszej strzechy!...
Wzniosły się dlonie — moc wielkiej przyszłości
Złoczyła dasze poprzez mroźne kręgi —
Na jedną dolę i na przyszłość jedną...
I chociaż dasze, jak opłatek, bledną —
Przekleństwem zemsty grożą białe kości —
Idą dziedziec prawł radnych włosci,
W sakmanach szarych idą ludzie prości!



Uniwersytet Łódzki.

W gościnnych murach Seminarjum Nauczycielskiego mieszkał się Uniwersytet Łódzki. Prace swoje rozpoczął 9 października, obecnie, równi ze szkołami, ma ferie świąteczne.

Krótki rzut oka na przepisy pracy jego starczy, aby stwierdzić konieczność podobnych instytucji u nas. W tej chwili posiada on pięć grup, zaliczając od poziomu słuchaczy wyodrębnionych, a leżących razem z grupą 100 osób. Trzecia grupa, o najwyższym poziomie umysłowym, dostateczne przygotowania posiada, by słuchać stylistyki, oraz historii, literatury polskiej.

Ostatnia reforma szkolna Konarskiego była przedmiotem dociekań żywo interesujących się słuchaczy. Dwie pierwsze graniczą się przedewszystkiem w dokładnym poznawaniu polskiego języka, zarówno w mowie jak i w piśmie. Podwójnie drogę główny otrzymują pałki na własność grammatyczne naszej mowy.

Inteligencja poszczególnych osób bynajmniej nie idzie w parze z stopniowaniem grup, gdyż wielu matryzystów i matryzystek szkół rosyjskich znajdują się w początkowych grupach obok prawie że analfabetów. Nie sprawia to jednak dystyngcji we wszystkich przedmiotach, gdyż znajomość języka polskiego stanowią tu o kwalifikacji do dalszej grupy. W historii oczywiście zupełnie inaczej orientują się ci, którzy już mieli do czynienia bądź z historią Rosji, bądź z powszechną.

Na początku i aż do pamiętnych mrozów listopadowych niezabawność słuchaczy było prawie podwójną. Dzięki fatalnym warunkom opałowym frekwencja spadała, dopiero po pewnym unormowaniu dowozu drzewa wzrosła się do obecnej liczby. Znacznym powodzeniem cieszą się odczyty z różnych dziedzin, ujmowane w osobne cykle, niezależnie od normalnych lekcji. Narodowośćowo najliczniejsi są słuchacze Żydzi (60 proc.), następnie Polacy (35 pr.) wreszcie Rosjanie, Białorusini i Niemcy składają się na pozostały procent.

Opłata 10 mk. mies. niewielu znajduje skłonnych do wnoszenia, pomimo dość wysokiego stanu zarobków poważnej części słuchaczy. Założenie, iż Uniwersytet jest bezpłatny, wzięto górę w pojęciach częściej słyszanych. To też Macierz Szkolna dawala subsydia; obecnie wraz z odmówieniem subsydjów dotychczasowych ciężar ten spada na Państwo.

Ze względu na wysoki procent słuchaczy narodowości obecnej Zarząd Uniwersytetu kładzie nacisk nie tylko na dokładną znajomość języka polskiego, historii Polski i krajoznawstwa lecz też i na wielką rolę Polski w historycznym i kulturalnym dorobku całej Europy. Chodzi o wykazanie ludziom, przywykłym widzieć potęgę nauki w językach obcych, że i Polski język odgrywa w świecie wszystkie nauki przechowuje i strzeże, a chętnym chętnie ich udziela. Z zadaniami tego Uniwersytetu może się wywiązywać, posiadając wybitne sily pedagogiczne. Główna opieka i protektorat społecznego w rękach dyrektora Seminarjum, pana Tadeusza Turkowskiego, który też wygłasza odczyty z literatury. Pozatem pracują: p. Kolendo, profesor gimnazjum (odczyty z nauk przyrodniczych), p. M. Kościelna, kierowniczka 4-cj szkoły powszechnej, (język polski), p. A. Zimmermannowa, prof. gimnazjum (j. polski), p. J. Szalajowa, naucz. Kursów Wstępnych, (j. polski i krajoznawstwo), p. M. Szwarecówna, (historja), p. R. Ziętkowa (krajoznawstwo), p. M. Klatt, (j. polski i historja).

Ale z przykrością należy stwierdzić fakt, że największą pilnością i pracowitością z pośród słuchaczy odznaczają się Żydzi. Nasi bracia polscy jeszcze nierozumieją potrzeby nauki, jeszcze nie przeczytają-

ją wstępnie do opanowania i leni-

Coż więc dziwnego, że lasiemy

Blaszczo pozwalamy wyprzedzić się elementom, nam wręcz nieprzy-

Dlaczego zasada stara i mądra—

„Uczmy się od wrogów” — tak pilnie przestrzegana jest przez Izraelitów, a zaniedbana przez nas? Niechże więc otrząsną się rzesze naszych robotników, stażących, pracowników rzemiosł, niech zapogną czerpać z krynicy wiedzy, niech ruszą zwartą masą do szkoły i niech wykożą, teżmy się ocknili, by żyć i wielką, świetlaną przyszłość budować. A niech pomną zawsze i wszędzie, że Oświata i Praca to dwie potęgi, dwie skoty, o które dopiero wszelkie zakusy wrogów naszych rozprysną się.

P. Ziętko

kierownik Uniwersytetu Łódzkiego. Białystok, 20-XII 1919 r.

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z dn. 23. 12. r. b.

Front Litewsko-Białoruski.

Atak bolszewików w okolicy Kartenic odparto. Jeden z naszych oddziałów przeprowadził się na wschodni brzeg Dźwiny, w okolicy miasta Dżisny, rozbił placówkę nieprzyjacielską i wziął 8 jeńców.

Na reszcie frontu spokój.

Front Wołyński.

Spokój.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego HALLER, pułkownik.

Kara na Niemców.

PARYŻ, 23.12 (PAT).

Komisja ententy ustaliła spis Niemców, którzy mają być podciągnięci do odpowiedzialności za wywołanie wojny i za zbrodnie, popełnione podczas wojny. Wykaz obejmuje 1500 nazwisk, między innymi cesarza Wilhelma, niemieckiego następcę tronu i ks. Ruprechta bawarskiego.

Proces przeciw nim odbędzie się w Paryżu, albo w Niemczech.

Jednego kapitana i czterech poruczników już uwięziono.

Rokowania z Niemcami.

PARYŻ, 23.12 (PAT).

Delegaci niemieccy rozpoczęli jutro konferencję. Obrady w sprawach polskich odbędą się w dniu 31 b. m.

Plota niemiecka.

LYON 23-12 (PAT).

Dyrektor niemieckiej linii okrętowej Hamburg—Ameryka południowa mówił, że Niemcy asygnują półtora miljarda marek na odbudowę floty handlowej.

Traktat pokojowy będzie zatwierdzony.

PARYŻ 23-12 (PAT).

Zapewniają, że traktat pokojowy wejdzie w życie z dniem 1 stycznia r. 1920 i że automatycznie zacznie działać Liga narodów, której pierwsze posiedzenie zapowiadają na 8 stycznia.

Głównym komisarzem w Gdańsku pozostanie Hoover.

Awalów.

NAUEN, 23.12 (PAT).

Wojska Awalowa w liczbie 6000 internowano w Altgralon. Awalów przybył do Berlina i konferował z Noskem.

Estonia a Rosja.

NAUEN 23-12 (PAT).

Z Helsingforsu donoszą: Estonia odpowiedziała na notę ententy w sprawie armji zachodnio-rosyjskiej. Oświadcza ona, że zwróci Rosjanom broń, zabraną i pójdzie z nimi na Petlurę, o ile Koczak poręczy niepodległość Estonji.

Z miasta.

Kalendarzyk.

Wigilia Irminy.
Jutro Narodzenie Chrystusa.
Piątek Szezepana.
Sobota Jana Apostoła.

Magistrat w święta.

W dniach 24 i 31 grudnia 1919 r. wszystkie biura Magistratu będą czynne tylko do godz. 12-cj w półn., w dniach zaś 25, 26 i 27 grudnia 1919 r. i 1 stycznia 1920 r. wszystkie biura Magistratu będą zamknięte.

Teatr Polaki.

Korzystając ze świąt nasza dramatyczna daje trzy przedstawienia:

W pierwszą swiętą wesołą komedię „Zolniczek Królowej Madagaskaru”.

W drugie święto komedię Bałuckiego „Radey pana radey”.

W niedzielę wieczór rozmaitości, na którego program złożą się: „Inteligent”, „Sita i Spica” i „Wesoły Karawanlarz”.

Teatr uczenie.

W niedzielę dn. 28, o godz. 3 pp. uczenie 4-tej szkoły odegra w teatrze „Palace” Baśń, pod tytułem: „Sen o królowej róży”. Na scenie zakwitną różnobarwne kwiaty, wyfruną skrzydlate motyle, wyrosną muchomory. Mamy nadzieję, że nie tylko do dzieci, ale i rodzice pospieszą na to przedstawienie z którego całkowity dochód obrzucony będzie na bibliotekę 4-cj szkoły.

Zabawa w Starosielcach.

Koło młodzieży „Promień” urządza w Starosielcach w d. 27 b. m. o godz. 7 wieczorem przedstawienie teatralne, połączone z zabawą.

Kooperatywa.

W sobotę o g. 10 zrana odbędzie się zgromadzenie członków kooperatywy Stow. robotników katolickich „Zgoda” w lokalu własnym.

Wygrane

Proszono nas o zaznaczenie, że na loterii fantowej państwowego komitetu pomocy dzieciom w d. 19 b. m. wygrały n-ro 3374, 2202, 377, 90, 2432, 125, 4230, 3343, 869.

Perje w sądach.

Sądy tutejsze zawieszają czynności kancelaryjne dzisiaj i w oba dni świąt.

Interpelacja.

(k) Grupa osób, złożona przeważnie z kolejarzy, zwróciła się do radnego Kislińskiego z prośbą o zgłoszenie interpelacji w Radzie Miejskiej:

1) Dlaczego przy ul. Stołecznej i Równoległej brak jest posterunku policyjnego?

2) Dlaczego niema kontroli przewożonych produktów na ul. Antoniakowskiej?

3) Kiedy zostanie doprowadzony do porządku most przy ul. Równoległej.

Haz-Blite-Spiess wydoszowy krem kosmetyczny jest kosmetykiem, udelikatniającym skórę, usuwającym jej szorstkość i nadającym blask i świeżość w d. tku.

Haz-Blite-Spiess weterany w skórę twarzy zapobiega przedwczesnemu starzeniu się zmarszczkom.

Haz-Blite-Spiess zabezpiecza skórę twarzy przeciw opaleniu się i występowaniu piegów.

Haz-Blite-Spiess posiadając własność dyskretnego białenia skóry, stosuje się wzajemnie podług do twarzy.

Haz-Blite-Spiess bardzo nadeje się jako środek udelikatniający skórę po goleniu.

Haz-Blite-Spiess nadeje się do wszelkiego rodzaju masażu.

Z g d a ó w a z g d i e . 55

Wigilia żołnierska.

Oprócz wigilii, jako urządzona będzie dzisiaj o godz. 4 pp. w Gospodzie Żołnierskiej przez Koło polek, oficerowie kadr pułka 42 piechoty, 10 pułka ataków i stacji lotników urządzą wieczorek wigilijny dla swoich szeregowców w koszarach.

Na ten cel z landaszów złożonych redakcja „Dziennika Białostockiego, (oprócz ofiar dla Białostockiego pułka strzelców), wypłaćta wczoraj:

42 pułkowi piechoty 500 m.,
10 pułkowi ataków 500 m.,
lotnikom 400 m.

Kpiny.

(k) Czterej poważni obywatele miasta Wielkiego Białegostoka doszli do przekonania, że barometr jest niezbędnym sprzętem w domu każdego człowieka kulturalnego. Nie długo deliberując nad tą sprawą, udali się na ponowie do optyka Zybersztejna przy ul. Lipowej, gdzie jeden z nich już przed kilkoma dniami widział w oknie dosyć przyzwolony barometr z przyczepioną doń kartką „mk. 45.—”. Gdy znajomi nasi przyszli do sklepu, barometr z kartką został im pokazany przez właściciela. Po obejrzeniu barometru, jeden z kupujących zdecydował się wziąć właśnie ten barometr. Jakież jednak było jego i jego przyjaciół zdziwienie, gdy kupiec oświadczył, że barometr ten kosztuje mk. 45.— plus jeszcze 100 proc., czyli ogółem mk. 90.

A na sekanie, jak na aragowisko, wisiał cennik podpisany przez Urząd walki z lichwą i spekulacją. Cennik ten opiewał: „Barometry od 8 do 30 marek”.

Kradzież koni.

U Adama Dobkowskiego we wsi Chomontowo gminy Sniadowo gab. skradziono parę karych koni wartości 30.000 mk.

— U Anny Karno przy alicy Poleskiej № 20 z mieszkania w czasie nieobecności skradziono kozach barani wartości 200 m. i 2 dywany wartości 400 mk.

Nieudała kradzież.

(k) W piątek 19 grudnia r. b. we wsi Zimpachy-Swiechy, gminy Zawycki zdarzył się wypadek następujący:

Gospodarz Maciej Zimnoch wypasiał konie do wody. Konie się napiły i poczęły brykać, aż nareszcie wpadły na gumno Onafrego Sredzińskiego, ten zaś zapędził jedną zrebicę do kąta pomiędzy stodołą a oborą i zastawił ją słomą, zamierzając ukryć ją w ten sposób. Traf zdarzył, że jeden z gospodarzy widział, jak ta zrebica wbiegła na gumno O. S., i powiadził o tem Zimnochowi. Gdy Z. przyszedł po swoją własność, S. adając obciążenie, poczęł okładać go kijem. Na krzyk pokrzywdzonego zbiegli się ludzie, obronili go, a zrebicę wynieśli. Odzyskawszy zrebicę, M. Z. pojechał po polejce, za nim jeden powrócił z polejce S. znikł i dotychczas go niema.

Sambójstwo.

22 grudnia we fabryce Brauncka i Fosa przy alicy Kapieckiej № 49, wystrzałem z rewolwera pozwał się życie robotnika tejże fabryki Wiktor Łukaszyński wdowiec, lat 60. Desperat mieszkał samotnie przy alicy Ciepłej № 9.

O duszę dziecka.

W odpowiedzi na uwagi moje o sprzedaży znaczka przez dzieci p. t. „Zebrańca” w nr. 210 „Dz. Biał.”, kierowniczka 4 szkoły powszechnej w Białymstoku p. Marja Kośka nadała list do Redakcji, zamieszczony w nr. 213. Na wywody szanownej autorki tego listu zgodzić się nie mogę żadną miarą, a to z przyczyn następujących:

1. Sprzedaż znaczka jest modnym obecnie środkiem zdobycia funduszy. Przed kilka jeszcze laty nie znano tego sposobu wcale. Zarządy 4 i 5 szkół powszechnych oraz Powiatowy Komitet Opieki nad dziećmi użyły tego modnego środka do zdobycia pieniędzy; jasnym więc jest, że w tym wypadku nastąpiło „zaćmienie umysłu inteligentnych ludzi”. Skonstatowałem fakt; sądziłem, że „zaćmienie” minie, omyliłem się, bo, jak o tem przekonywał list p. M. K., trwa ono, nieśmiertelny, dotychczas.

2. Pisząc moje uwagi miałem na względzie nie wyłącznie 4 szkoły powszechne, lecz wogóle sprzedawanie przez dzieci znaczka na ulicach miasta, gdyż uważam, że ten sposób zdobywania pieniędzy rozmija się w zupełności z zasadami pedagogiki.

3. Czy dziewczynki z 4 szkoły rozumiały, że sprzedając znaczki niosą pomoc państwu polskiemu, czy też nie rozumiały tego, nie zmieniło postawie rzeczy, bo w tym wypadku sprzedaż znaczka jest środkiem niepedagogicznym, gdyż wpaja w umysły dziecięce przekonanie, że cel osiągnie środkiem.

4. Otrzymałem na ulicy i mam u siebie przechowaną kartkę papieru z napisem: „Dla biednych dzieci powszechnej szkoły № 5”. Kartka ta świadczy, że dzieci 5 szkoły miały już na widoku cel mniej wzniosły, niż uczenie 4-ej. Mam również kartkę, na której jest tylko pieczęć Komitetu Opieki nad dziećmi w niedzielę zaś 21 grudnia. rb. na zapytanie moje, na jaki cel zbierane są pieniądze, dziewczynka sprzedająca znaczki z pieczęcią Komitetu odpowiedziała, spuszczając oczy: „Na choinkę”. Ten ostatni cel bardzo niewysoko wznosi się ponad poziom...

5. Wiek dziecięcy jest w życiu człowieka okresem, w którym wpływ świata zewnętrznego najsilniej oddziałują na kształtowanie się charakteru. Najmniejsze odchylenie od drogi wskazanej przez pedagogikę, tworzy skazę na wrażliwej duszy dziecka; skaza ta zostawia ślad na całe życie. Z tem liczyć się muszą wychowawcy.

Gdyby współczesne nam pokolenie wychowane było na podstawie zdrowych zasad pedagogiki, gdyby nie zatrawiano mu duszy w dzieciństwie, — nie mielibyśmy tylu darmozjadów, złodziei groźna publiczności i L. p. grabarzy ojczyzny.

6. Na przytyk osobisty p. M. K. zaznaczam, że pracując w szkole polskiej i dla szkolnictwa polskiego w Białymstoku płatny rok. Ocena tej pracy nie do mnie należy.

K. Kosiński.

Seminarjum nauczycielskie.

Wobec pogłosek o przeniesieniu Seminarjów Nauczycielskich z Białegostoku do Supraśla, Dyrekcja Seminarjów wyjaśnia, że pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości. Seminarja do Supraśla przeniesione nie będą i pozostają w Białymstoku.

Tad. Turkowski dyrektor.

OFIARY.

Na „gwiazdkę” dla żołnierzy białostockiego pułku strzelców. Michał Korolczak m. 25

Na ciepłą odzież dla żołnierzy białostockiego pułku strzelców. Michał Korolczak m. 25.

M. Świdziński od pracowników służby rachy stacji polskiej m. 470
Kampfel 100
Pieban 100

Władysław Rammel zamiast wzyt świątecznych do uznania Redakcji mk. 10

Na ciepłą odzież dla białostockiego pułku strzelców.

Sędzia pokoja p. Dziekoński ofiarę, złożoną przez p. Wilhelma Ostrowskiego z powodu umorzenia sprawy przez p. S. Züberbaltja m. 20.

P. Józef Puchalski, b. prezydent miasta sumę 300 m., otrzymaną od T. K. M. jako „świąteczne” przeznacza: 100 m. na Złobek nr. 1, 100 marek na Złobek żydowski przy ul. Jarowieckiej nr 7 i 100 marek na wigilję żołnierza.

Od mieszkańców wsi Olmonty gm. Dojlidy mk. 178.20 f. i od mieszkańców wsi Bagnówka mk. 58.
Janina Brzewińska mk. 15.

Sprostowanie. W nr-ze 211 „Dziennika” w rubryce ofiar mylnie wydrakowano nazwiska: p. S. Salińskiego i d-ra J. Pomroka.

Dzięki energii naczelnika Urzędu Siedezego p. Głogowskiego i jego zastępcy p. Berendowskiego przy współudziale funkcjonariuszy tegoż Urzędu w nocy z d. 21 na 22 bm. dokonana była ołtawa celem ujęcia dawno poszukiwanych przez władzę sądowo-siedezę przestępców, podówczas której zostało zaareztowanych około czterdzieściosób, między którymi dwóch niebezpiecznych bandytów, którzy na samieniu mają szereg napadów i kradzieży, są to herszt bandy Szustowski Edward przewiskiem „Edek Łysy”, podając się za Adolla Bajera i drugi Święcki Ryszard przewiskiem „Rysek”. Osoby poszkodowane w napadach bandyckich zechcą się zgłosić do biura Urzędu Siedezego. Warszawsko № 6 celem konfrontacji.

Porady prawne.

Odpowiedź panu S. Z. L.
Po upływie terminu dzierżawy gruntu zawarta między stronami umowa traci swą moc i właściciel ma prawo żądać usunięcia się dzier-

zawcy, lub też może wydzierżawić mu grunt na nowy termin, przyczem wysokość poprzednio płaconego czynszu już go nie obowiązują i czynsz może być określony w innej sumie; chociażby nawet znacznie wyższej; dzierżawcy, naturalnie, wolno na proponowane przez właściciela warunki się nie zgodzić i dzierżawę porzucić, jeżeli jednak, jak w danym wypadku, umowę podpisał, to musi ją już dopełnić.

W dniu 3 lipca 1918 r. była uchwalona przez Sejm (Istawa w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych) ugoda z którą obecny czynsz dzierżawny od gruntu nie może przewyższać trzykrotnego czynszu, płaconego za dzierżawę takiego samego gruntu w 1914 roku, licząc przytem 1 rub. za 2 mar. 16 fen.; ustawa ta jednak stosuje się tylko do dzierżaw drobnych działek gruntu, rozległości nie wyżej 6 morgów, i Pańsey rodzice, dzierżawcy 100 dziesięcin ziemi, nie mogą się na nią powoływać.

Zjazd rybacki.

Komisja Organizacyjna Ogólnopolskiego Zjazdu Rybackiego komunikuje, że datę Zjazdu, z powodu reorganizacji Komisji i wskutek ządania całego szeregu osób zainteresowanego Zjazdem, przeniesiono z 17 i 18 stycznia 1920 r. na dzień 20 i 21 marca 1920 r.

Komisja Organizacyjna Zjazdu: Leonard Dreezkowski (Poznań), Mieczysław Kaczanowski (Włocławek), Włodzimierz Kalmatycki (Warszawa), Dr. Edward Labecki (Kraków), Inż. Tadeusz Rozwadowski (Lwów), Dr. Edward Schechtel (Warszawa), Franciszek Ksawery Szymański (Warszawa).

Gielda.

WARSZAWA 23-XII (Tel. własny).
Na giełdzie płacono dzisiaj za rable carskie (500 rabi) 158—154.50 157.
Za rable dumskie (1000 rbi.) 51—50.75. drobne —
Za korony austriackie 78.50—77—77.05.
Franki 12.50 11 11.50.
Dolary 112—109.
Funtly szter. 440 do 445.

Pierwszorzędny hotel chrześcijański i restauracja

„R Y G A”

Zółtkowska szosa № 2 przeciw dworca kolejowego.

numery ciepłe z usługą, śniadania, obiady, kolację, herbata, kawa, piwo, wino, wódka i rozmaite przekąski

Kuchnia pod kierownictwem specjalisty, ceny bardzo umiarkowane proszę się przekonać. № 71

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Dóbr Państwowych w Brześciu-Litewskim

zawiadamia, że o godzinie 12-tej dnia 8-go stycznia 1920 roku odbędzie się w lokalu Urzędu Powiatowego w Brześciu przetarg publiczny rozstrzygający głośny i przez deklaracje opieczetowane na sprzedaż poręb ciałatowych wyznaczonych do eksploatacji na rok 1919/20 z Nadleśnictw: Kołpienieckiego (Baranowieze), Szereszńskiego (Prażana), Laninieckiego (Laniniec), Pińskiego i Keszewskiego. Szczegółowe dane o sprzedażnych obiektach i warunki licytacyjne są do przejrzania:

- 1) w Ekspozytarze Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, Warszawa, Kredytowa 2,
- 2) w Komisaryacie Generalnym Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, Wilno, Plac Katedralny,
- 3) w Zarządzie Okręgowym Dóbr Państwowych w Brześciu-Litewskim.

Objekty, przeznaczone do sprzedaży będą wskazane osobom interesowanym dla obejrzenia przez właścicieli Nadleśniczych.

Zarząd Okręgowy Dóbr Państwowych. 76 87

D-r L. FRYBULSKI

z L O D Z I

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe od 3—8 (od 3—4 dla pań) ul. Baszowa 26 i (dawnej Cmentarza, róg Lipowej) naprzeciwko Soboru. 2

D-r ALTFELD z WARSZAWY

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe przyjmuje w gab. D-ra KRYŃSKIEGO od 4—7. Lipowa, 33.

D-r med. Stefan Jermułowicz z WARSZAWY

b. asystent kliniki uniwers. profesora Nelszera we Wrocławiu. Choroby weneryczne, piciowe skóry i włosów ul. Sienkiewicza 5 (daw. Wasilkowska) Przyjmuje od g. 4 do 7.

D-r A. HIGIER z WARSZAWY.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe od 1—3 i 5—8. Ul. Sienkiewicza (Wasilkowska) 28-a.

D-r H. GRODZIŃSKI z WARSZAWY.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmaj od 4 do 8. Rynek Kościuszki 11. 33

Zabawa!

KOŁO MŁODZIEŻY „PROMIEN”

w m. Starosieicach, dnia 27-go grudnia r. b. o godzinie 7-ej wiecz. urządza przedstawienie połączone z zabawą

Prośby, skargi, apelacje do wszystkich urzędów sądowych i administracyjnych; kontrakty, umowy, statuty, korespondencje i tłumaczenia w 5-ciu językach—wykonywa znajdujące się pod kierownictwem znanego adwokata przysięgłego

BIURO PROŚB ul. Warszawska 2, róg Sienkiewicza. 12—10—9

JANINA WOJCIECHOWSKA

Lipowa № 23. Wykwintne Manucure porady z dziedziny, mody i kosmetyki od g. 10—2 i od 4—6 pp. oprócz niedzieli i sw.

Tabaka do zazywania

złota rybka i włoska. Można dostać w składzie tytanowym, pod firmą Józef Różański. ul. Lipowa № 4, (istnjąca od 1887 roku).

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne na imię Izrael Esbinowicz. 76 76

Skradziono papiery wojskowe i dokumenta osobiste wydane przez Dyr. policji w Krakowie na nazwisko Eliasza Wajzman. 76 83

Kupię maszynę do pisania. Wiadomość ul. Kilińskiego 11, m. 11. 76 81

Zgubiono Legitymację, wydana przez Polskie wieźze, na imię Samuela Sortnowa. 76 81